

## ANTONI TRZASKA

### 1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Sierż. zaw. Antoni Trzaska, ur. w 1907 r., żonaty.

### 2. Data i okoliczności zaareztowania:

Do niewoli zostałem wzięty 24 września 1939 r. przy obronie Lwowa. Wywieziono mnie do Szepietówki, gdzie przebywałem tydzień.

### 3. Nazwa więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Następnie zostałem przewieziony do Hoszczy na terytorium Polski. Tutaj pracowałem przy budowie szosy Lwów–Kijów. Mieszkaliśmy w koszarach wojskowych, w których stacjonował Korpus Ochrony Pogranicza.

### 4. Opis obozu, więzienia:

Warunki mieszkaniowe i higieniczne były bardzo dobre. Mieliśmy łóżka, sienniki, po dwa koce, pościel. Bielizna i pościel były zdawane co siedem dni do prania, na miejscu łaźnia, kanalizacja, wodociąg.

### 5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

W obozie początkowo mieszkało 1560 jeńców, po miesiącu pozostało 250 ludzi. Z podanego stanu 50 proc. stanowili Polacy, 25 proc. Białorusini, z których połowa czuła się Polakami, a tylko – że tak powiem – dla interesu podawali się za Białorusinów, 18 proc. Ukraińców, ok. dwóch procent Niemców, pięć procent Żydów. Pod względem poziomu umysłowego połowa była ze średnim wykształceniem, dziesięć procent z wyższym, pozostali ze szkołą powszechną. Załamanie ducha nastąpiło przeważnie u tych, od których można było spodziewać się pomocy w podtrzymywaniu ducha u mniej uświadomionych. Znalazły się nawet i takie jednostki, które przesiąknąwszy propagandą sowiecką, zaczęły występować w roli propagatorów i agitatorów. Wyciągali „słówka” od jeńców, a potem donosili władzy sowieckiej. Należeli do nich: Skalski z Bialegostoku i Władysław Królikowski z Warszawy. Królikowski publicznie do zebranych jeńców wygadywał na rząd polski, Rydz-Śmigły to

parobek, a oficerowie wszyscy to są pastuchy i oni Polskę „przepierdolili”. Nie wiercie, co wam opowiadają o Anglii, bo Anglia to „kurwa”, a teraz znalazł się drugi parobek w Anglii, który znów chce w swoje ręce chwycić władzę i stamtąd was pociesza, że Polska będzie. A ja wam mówię, że mnie włosy na dłoni wyrosną, zanim Polska będzie. Antoni Bardczak, nauczyciel z okolic Warszawy, uczył się niemieckiej gramatyki. Na zapytanie st. sierż. Stefana Łuszczewskiego, po co się uczy, odpowiedział mu takimi słowami: „Ty pierdolony piłsudczyku, czy ty wiesz, że będę uczył dzieci tego języka, bo polskiego już nie będzie”. Jan Pukieło z Wileńszczyzny i Cymbał z Grajewa podsunęli władzom NKWD myśl urządzenia wewnętrznego aresztu, a później pomagali bić jeńców. Utworzyli wartę przy areszcie w celu niedopuszczania pakunków żywnościowych, które były podawane przez ludność.

#### **6. Życie w obozie, więzieniu:**

Wyżywienie początkowo było dobre. Z chwilą, kiedy jeńcy zaczęli ignorować propagandę, zastosowano represje w wyżywieniu, ustanowiono wysokie normy pracy, których nikt nie mógł wypełnić, a przez to wstrzymywano jedzenie. Za normę, która wynosiła półtora metra sześciennego szabru z potłuczonego kamienia dawano kawałek mięsa, trochę zupy i 800 g chleba. Jeśli nie wykonał normy, dostawał 400 g chleba i trochę wodnistej zupy. Za wykonaną normę płacono ok. stu rubli miesięcznie.

#### **7. Stosunek władz NKWD do Polaków:**

Władze NKWD w swojej agitacji stale powtarzały, że w Sowieckim Sojuszu trzeba pracować. Polska raz na zawsze przestała istnieć, *zmokła kurica (orzeł) już podoch*.

#### **8. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?**

Korespondencja była ograniczona do jednego listu na miesiąc.

#### **9. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:**

Pomoc lekarska była dobra. Lekarz Polak dbał o jeńców i żądania jego były wykonywane. W obozie były trzy wypadki śmierci i dwa skaleczenia, nazwisk nie pamiętam.

#### **10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?**

Zwolniony zostałem po ogłoszeniu paktu polsko-sowieckiego w sierpniu 1941 r. Do armii wstąpiłem 28 sierpnia 1941 r. w Starobielsku.